

Sygn. akt X P 257/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 października 2014 r.

Sąd Rejonowy dla Wrocławia-Śródmieścia Wydział X Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSR Marcin Szajner

Ławnicy: Zofia Kotowicz, Beata Jaruga-Listwan

Protokolant: Monika Biegańska

po rozpoznaniu w dniu 22 października 2014 r. **we Wrocławiu**

przy udziale

sprawy z powództwa: Z. W.

przeciwko (...) spółka z o.o. z siedzibą w O.

o przywrócenie do pracy

I. przywraca powoda Z. W. do pracy u strony pozwanej (...) spółka z o.o. z siedzibą w O. w oparciu o dotychczasowe warunki pracy i płacy;

II. zasądza od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 60 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w sprawie;

III. nakazuje stronie pozwanej uiścić na rzecz Skarbu Państwa (Kasa Sądu Rejonowego dla Wrocławia Śródmieścia) kwotę 2.291 zł tytułem zwrotu opłaty od pozwu od której uiszczenia powód był zwolniony z mocy ustawy.

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 26 lutego 2014 r. skierowanym przeciwko stronie pozwanej (...) spółka z o.o. z siedzibą w O. powód Z. W. domagał się przywrócenia do pracy w oparciu o dotychczasowe warunki pracy i płacy w związku z nieuzasadnionym rozwiązaniem umowy o pracę bez wypowiedzenia oraz zasądzenia od strony pozwanej na rzecz powoda zwrotu kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu powód wskazał, iż był zatrudniony u strony pozwanej na stanowisku kierowcy. W dniu 13 lutego 2014 r. powód otrzymał pismo zawierające oświadczenie pracodawcy o rozwiązaniu umowy o pracę bez wypowiedzenia z winy pracownika. Jako przyczynę pracodawca wskazał ciężkie naruszenie obowiązków pracowniczych polegające na przywłaszczeniu sobie przez powoda paliwa będącego własnością pracodawcy. Powód zaprzecza aby okoliczności wskazane w piśmie zawierającym oświadczenie o rozwiązaniu umowy o pracę bez wypowiedzenia miały miejsce. W ocenie powoda pracodawca naruszył przepis zawarty w art.52 §1 pkt 1 kp wręczając pracownikowi zwolnienie dyscyplinarne pomimo braku usprawiedliwionych do tego podstaw.

Strona pozwana (...) spółka z o.o. z siedzibą w O. **w odpowiedzi na pozew** z dnia 27 marca 2014 r. wniosła o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda na rzecz strony pozwanej kosztów procesu w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu strona pozwana zarzuciła, iż podstawą rozwiązania stosunku pracy bez wypowiedzenia było ciężkie naruszenie podstawowych obowiązków pracowniczych w postaci naruszenia punktu 3.16 zakresu czynności i obowiązków kierowcy poprzez przewożenie w kabinie cysterny należącej do pracodawcy, którą powód kierował w ramach obowiązków pracowniczych 3 kanistrów o pojemności ok. 30 litrów każdy, a następnie ich przepakowania do prywatnego samochodu osobowego powoda. Od pracowników na stanowiskach kierowców strona pozwana wymaga przestrzegania szczególnych środków ostrożności takich jak m.in. zakaz przewożenia w samochodach służących do wykonywania obowiązków pracowniczych jakichkolwiek towarów prywatnych niezwiązanych ze świadczeniem pracy. Powód jako wieloletni pracownik pozwanej spółki zaznajomiony był z powyższymi obowiązkami, a w szczególności z zakazem przewożenia w pojeździe służbowym przedmiotów niesłużących do wykonywania obowiązków pracowniczych. W wyniku czynności prowadzonych przez licencjonowanego detektywa (...) ustalono iż w nocy z dnia 20 na 21 stycznia 2-14 r. powód w kabinie cysterny przewoził 3 kanistry o pojemności ok. 30 litrów każdy, które następnie przepakował do swojego prywatnego samochodu osobowego. Powyższe zachowanie należy traktować jako ciężkie naruszenie obowiązków pracowniczych.

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

Powód Z. W. był zatrudniony u strony pozwanej w oparciu o umowę o pracę na czas nieokreślony w pełnym wymiarze czasu pracy na stanowisku kierowcy (...) pow. 3,5 T (ciągnika siodłowego) w okresie od 1 kwietnia 1998 r. do 13 lutego 2013 r.

Średnie wynagrodzenie powoda za ostatnie 3 miesiące pracy wynosiło 3.332,50 zł brutto.

Bezpośrednim przełożonym powoda był dyrektor ds. transportu działu paliw A. G. (1). Do obowiązków powoda należało wykonywanie przewozu paliw w cysternie na wyznaczonych przez pracodawcę trasach.

Przedmiotem działalności strony pozwanej jest transport specjalistyczny produktów niebezpiecznych, łatwopalnych i toksycznych (gazy techniczne, paliwa). Głównym klientem pozwanej spółki jest firma (...).

Dowody: zaświadczenie o wynagrodzeniu z 14.03.2014 r.(k.23);

aktualny odpis z rejestru przedsiębiorców KRS pozwanej spółki (k.19-22);

zeznania świadka A. G. (k.66 verte; płyta k.68);

przesłuchanie powoda (k.75-76; płyta k.78).

U strony pozwanej obowiązują dokumenty wewnętrzne regulujące kwestie przyjętych zasad eksploatacji i użytkowania pojazdów przez kierowców, przestrzegania zasad bezpieczeństwa. Zgodnie z zapisem Podręcznika Kierowcy (...) S. (...) z 23.10.2009 obowiązuje zakaz posiadania w kabinie jakichkolwiek materiałów łatwopalnych i iskrzących- zapalniczki, butle gazowe, dodatkowe kanistry puste i/lub z paliwem itp. W myśl zakresu czynności i obowiązków kierowcy – kategorię zakazuje się kierującemu przewożenia pojazdem towarów prywatnych, niezwiązanych z jego pracą oraz świadczenia usług dla osób trzecich – bez wiedzy i polecenia pracodawcy (pkt. 3.16 zakresu). Powód był zapoznany z powyższymi dokumentami i były one mu przedstawione do stosowania.

Dowody: Podręcznik Kierowcy - (...) S. (...) z 23.10.2009 (k.24-35);

Zakres czynności i obowiązków kierowcy (akta osobowe cz.B k.70);

Regulamin pracy (k.54-64);

zeznania świadka A. G. (k.66 verte; płyta k.68);

przesłuchanie powoda (k.75-76; płyta k.78).

Standardowe wyposażenie kabiny cysterny zawiera trójkąty, kamizelki, apteczki, skrzynki (...) (narzędziowe, łańcuchy). W kabinie brak jest dostatecznego miejsca do przewożenia kanistrów (pustych lub z zawartością) o pojemności 30 litrów każdy. Na zewnątrz kabiny cysterny nie ma podczepów haków; znajduje się tam jedynie skrzynka na ramię ciągnika na płyn do spryskiwaczy. Strona pozwana podejrzewała pracowników o proceder przytwierdzania baniek czy kanistrów do ściany cysterny np. za pomocą pasów. Takich działań u powoda nie stwierdzono.

Cysterna każdego kierowcy podczas kursu jest poddawana szeregu kontrolom standardowym na trasie (zarówno kontrola kabiny przez pracowników ochrony przy załadunku, kontrola na stacji z adnotacją o jej rezultacie w nocie dostawy, kontrola ewentualnych ubytków paliwa poprzez plomby i sondy paliwa, wreszcie kontrola (...) przy braku możliwości zatrzymywania się). W przypadku powoda nigdy nie stwierdzono nieprawidłowości i niepokojących sygnałów.

Dowody: zeznania świadka A. G. (k.66 verte; płyta k.68);

przesłuchanie powoda (k.75-76; płyta k.78).

W nocy z 20 na 21 stycznia 2014 r. powód kończył swoją pracę na bazie parkingowej w L. (stacja S. (...)), gdzie przesiadał się do swojego samochodu prywatnego celem udania się do miejsca zamieszkania. Detektyw (...) wykonujący detektywistyczne czynności obserwacyjne na rzecz firmy (...) odnotował iż powód dotarł na stację o godzinie 0.50 i zaparkował kierowaną przez siebie cysternę nr rej. (...) w miejscu wyznaczonym. Następnie po opuszczeniu kabiny udał się na lewą stronę ciągnika siodłowego i z przestrzeni pomiędzy kabiną a cysterną wyciągnął i postawił na ziemi prostokątne przedmioty. Następnie naciągnął na nie foliowe worki. Później pod ciągnik siodłowy podjechał swoim samochodem marki V. (...) zaparkowanym uprzednio przy budynku stacji. W tym samym czasie za obserwowaną cysterną zatrzymała się druga, która zasłaniała ją od strony ulicy. Kierujący cysterną w tym czasie popakował do bagażnika kilka prostokątnych przedmiotów (kanistrów). Następnie kierowca obserwowanej cysterny (powód) po kilkuminutowej rozmowie z kierowcą drugiej cysterny wsiadł do samochodu marki V. (...) i odjechał.

Dowody: sprawozdanie z czynności detektywistycznych z 25.01.2014 r. (k.36-37);

nagranie video z czynności detektywistycznych (płyta cd nr 1) (k.38);

nagranie video z kamery przemysłowej (płyta CD nr 2) (k.39);

zeznania świadków: A. G. (k.66 verte; płyta k.68);

K. K. (k.90 verte; płyta k.93);

przesłuchanie powoda (k.75-76; płyta k.78).

Strona pozwana nie przeprowadziła wewnętrznego postępowania wyjaśniającego. podczas którego obwiniony pracownik (powód) mógł złożyć wyjaśnienia w konfrontacji z zebrany przez pracodawcę materiałem dowodowym, gdzie okazano mu zawartość nagrań monitoingu, ustaleń czynności detektywistycznych; przeprowadzona zostanie np. wizja lokalna, okazanie i przeszukanie kabiny cysterny czy też wszystkich ewentualnych schowków.

W dniu 13 lutego 2014 r. rozwiązując z powodem umowę o pracę bez wypowiedzenia zarzuciła powodowi ciężkie naruszenie podstawowych obowiązków pracowniczych polegające na naruszeniu punktu 3.16 Zakresu czynności i obowiązków kierowcy polegające na tym iż w nocy z 20 na 21 stycznia 2014 r. powód przepakował 3 kanistry ok. 30 litrowe z kabiny cysterny do bagażnika auta prywatnego. Wręczenie powodowi rozwiązania umowy o pracę

przedstawiciele pracodawcy poprzedzili prezentacją nagrań. Powód nie miał możliwości złożenia szczegółowych wyjaśnień; pracodawca odmówił powodowi możliwości rozmowy z zarządzeniem spółki.

Powód odmówił podpisania dokumentu rozwiązującego umowę o pracę. Na powyższą okoliczność sporządzono notatkę służbową.

Dowody: rozwiązanie umowy o pracę bez wypowiedzenia z 13.02.2014 r. wraz z notatką służbową (akta osobowe cz. C k.1);

zeznania świadka A. G. (k.66 verte; płyta k.68);

przesłuchanie powoda (k.75-76; płyta k.78).

W oparciu o powyższe ustalenia faktyczne Sąd Rejonowy zważył co następuje:

Powództwo o przywrócenie do pracy jako uzasadnione zasługuje na uwzględnienie w całości.

Przeprowadzone w niniejszej sprawie postępowanie zmierzało do jednoznacznego ustalenia, czy strona pozwana dokonując rozwiązania umowy o pracę bez wypowiedzenia na zasadzie art. 52 § 1 pkt 1 k.p. uczyniła to z uzasadnionych przyczyn i w sposób prawidłowy.

Zgodnie z art. 30 § 4 k.p., w oświadczeniu pracodawcy o rozwiązaniu umowy o pracę bez wypowiedzenia, powinna być wskazana przyczyna uzasadniająca rozwiązanie umowy o pracę. Należy tu nadmienić, iż owa przyczyna winna być konkretna i rzeczywista. Takie stanowisko przyjął Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 10 maja 2000r. (I PKN 641/99). W oświadczeniu pracodawcy o rozwiązaniu umowy o pracę powinna być wskazana przyczyna rozwiązania. Naruszenie tego przepisu ma miejsce wówczas, gdy pracodawca nie wskazuje w ogóle przyczyny rozwiązania umowy, bądź gdy wskazana przez niego przyczyna jest niezrozumiała, niejasna, niedostatecznie konkretna, a przez to jest niezrozumiała dla pracownika.

Podana pracownikowi przyczyna ma na celu, umożliwienie mu „dokonania racjonalnej oceny, czy ta przyczyna w rzeczywistości istnieje i czy w związku z tym, zaskarżenie czynności prawnej pracodawcy może doprowadzić do uzyskania przez pracownika odpowiednich korzyści (odszkodowania lub przywrócenia do pracy) – wyrok Sądu Najwyższego z dnia 1 października 1997r. (I PKN 315/97). Nie dopuszczalne są, więc przyczyny enigmatyczne, bez konkretnego wskazania, które zachowania lub zaniechania pracownika stanowią przyczynę rozwiązania z nim umowy o pracę bez wypowiedzenia. Ponadto ocena wskazanej przyczyny pod kątem jej należytego skonkretyzowania jest dokonywana z perspektywy jego adresata tj. pracownika. To pracownik ma wiedzieć i rozumieć, z jakiego powodu pracodawca dokonał rozwiązania umowy o pracę.

Na wstępie rozważań należy wskazać, iż zgodnie z art. 52 § 1 pkt 1 k.p. pracodawca może rozwiązać umowę o pracę bez wypowiedzenia z winy pracownika w razie ciężkiego naruszenia podstawowych obowiązków pracowniczych. Cytowany przepis nie zawiera katalogu określającego, choćby przykładowo, na czym polega ciężkie naruszenie podstawowych obowiązków pracowniczych przez pracownika. Z jego treści oraz z wieloletniego doświadczenia orzeczniczego SN wynika jednak, że nie każde naruszenie przez pracownika obowiązków może stanowić podstawę rozwiązania z nim umowy w tym trybie – musi to być naruszenie podstawowego obowiązku, zaś powaga tego naruszenia rozumiana musi być jako znaczny stopień winy pracownika. **Rozwiązanie umowy o pracę w trybie art. 52 k.p., jako nadzwyczajny sposób rozwiązania stosunku pracy powinno być stosowane przez pracodawcę wyjątkowo i z ostrożnością. Musi być uzasadnione szczególnymi okolicznościami, które w zakresie winy pracownika polegają na jego złej woli lub rażącym niedbalstwie** (por. wyrok SN z 2 czerwca 1997 r., I PKN 193/97, OSNAPiUS 1998, nr 9, poz. 269).

Powyższe oznacza, iż rozwiązanie umowy o pracę w tak szczególnym trybie jak dyscyplinarny powinno być stosowane przez pracodawcę po wszechstronnym zweryfikowaniu wszystkich okoliczności będących podstawą rozwiązania umowy. W ocenie Sądu pracodawca winien wypełniać taką dyspozycję poprzez przeprowadzenie wyczerpującego

wewnątrzzakładowego postępowania wyjaśniającego, podczas którego obwiniony pracownik będzie mógł złożyć wyjaśnienia w konfrontacji z zebrany przez pracodawcę materiałem dowodowym, będzie mu okazana zawartość nagrań monitoingu, ustaleń czynności detektywistycznych; przeprowadzona zostanie np. wizja lokalna, okazanie i przeszukanie kabiny cysterny czy też wszystkich ewentualnych schowków. Powyższe czynności w ocenie Sądu winny pozwolić pracodawcy na wszechstronną ocenę przebiegu zdarzenia z udziałem pracownika, ocenę racjonalności obrony i wyjaśnień pracownika, jego ewentualnego stopnia zawinienia i przy braku wątpliwości co do przypisaniu jego zachowaniu waloru ciężkiego naruszenia obowiązków pracowniczych- na zastosowanie sankcji art. 52 kp. Tych wszystkich czynności pracodawca w realiach stanu faktycznego tej sprawy zaniechał, podejmując tym samym decyzję o rozwiązaniu umowy o pracę z powodem pochopnie, pospiesznie, na podstawie przyjętego łańcucha domniemań, przypuszczeń i domysłów. Co więcej strona pozwana odmówiła wręcz powodowi możliwości rozmowy z zarządem czy innym reprezentantem pracodawcy, ograniczając się do wręczenia pisma rozwiązującego umowę o pracę.

Działanie pracodawcy jest szczególnie naganne w kontekście bezspornych okoliczności dotychczasowej nieposzlakowanej opinii o pracy powoda, wobec którego pracodawca w okresie wieloletniej pracy nigdy nie zastosował żadnych kar porządkowych czy finansowych. Wobec powoda nie toczy się także żadne postępowanie karne dotyczące naruszeń obowiązków pracowniczych polegających na stworzeniu niebezpieczeństwa katastrofy w ruchu lądowym, naruszenia bezpieczeństwa przewozu materiałów łatwopalnych w jakikolwiek sposób.

Wskazanie w pisemnym oświadczeniu pracodawcy przyczyny uzasadniającej rozwiązanie umowy o pracę na podstawie art. 52 k.p. przesądzało o tym, że ***spór w niniejszej sprawie mógł toczyć się tylko w granicach zarzutu skonkretyzowanego w pisemnym oświadczeniu, a pracodawca pozbawiony był możliwości powoływania się w toku postępowania na inne przyczyny, które również mogłyby uzasadniać tryb zwolnienia z pracy przewidziany w art. 52 k.p.*** (por. orz. SN z 3 września 1980 r., I PRN 86/80, Sl. Prac. 1981, nr 8, s. 12).

Strona pozwana rozwiązując z powodem umowę o pracę bez wypowiedzenia zarzuciła powodowi ciężkie naruszenie podstawowych obowiązków pracowniczych polegające na ***naruszeniu punktu 3.16 Zakresu czynności i obowiązków kierowcy poprzez przewożenie w nocy z 20 na 21 stycznia 2014 r. w kabinie cysterny należącej do pracodawcy, którą powód kierował w ramach obowiązków pracowniczych 3 kanistrów o pojemności ok. 30 litrów każdy a następnie ich przepakowanie do prywatnego samochodu osobowego powoda.*** (vide rozwiązanie umowy o pracę z 13.02.2014 r.).

Zgodnie z powołanym orzecznictwem SN takie określenie (zawężenie) wskazanej przyczyny rozwiązania umowy o pracę powoduje iż strona pozwana nie może w toku postępowania powoływać się na inne przyczyny i okoliczności będące podstawą rozwiązania umowy o pracę, nie może doprecyzować czy modyfikować tak określonej przyczyny, "dorzucać" innych stanów faktycznych z udziałem powoda tak aby dopasować je do przypisania powodowi ciężkiego naruszenia obowiązków pracowniczych. W szczególności strona pozwana nie może skutecznie formułować wobec powoda innych przewinień z podręcznika kierowcy (np. dotyczących przewożenia w kabinie cysterny kartonów z proszkiem czy też wykonywanie nagannych czynności innego dnia czy nocy), co charakterystyczne wtedy gdy w toku postępowania utrudnione jest wykazanie bez wątpliwości zarzutu pierwotnie postawionego powodowi.

Jak wynika z treści sprawozdania z czynności detektywistycznych z 25.01.2014 r. (vide k.36-37) popartych zeznaniami świadka K. na rozprawie w dniu 22 października 2014 r. (vide k.90 verte) w nocy z 20 na 21 stycznia 2014 r. obserwowany powód miał "wyciągnąć z przestrzeni pomiędzy kabiną a cysterną i postawić na ziemi prostokątne przedmioty, następnie naciągnąć na nie foliowe worki i po chwili przepakować do bagażnika swojego samochodu osobowego powyższe prostokątne przedmioty" Zeznający w sprawie świadek K. stwierdza ponadto podczas swoich zeznań iż "na 99% powód nie wyciągał tych przedmiotów z kabiny (na nagraniu drzwi kabiny są w tym momencie zamknięte)". Powyższe oznacza iż strona pozwana w żaden sposób nie wykazała jakoby powód w nocy z 20 na 21 stycznia 2014 r. przewoził jakiegokolwiek przedmioty w kabinie a ponadto że tymi przedmiotami były akurat 3 kanistry. Wszystkie dalsze twierdzenia strony pozwanej o tym iż przenoszone przedmioty to kanistry, ponieważ zdają

się być ciężkie i że powód zapewne musiał je przewozić w kabinie pozostając jedynie życzeniowymi spekulacjami, nie popartymi niezbitymi dowodami.

Powód nie został "złapany na gorącym uczynku", nikt nie przeprowadził żadnej interwencji w momencie rejestrowania nagrania aby ustalić niezbicie co powód miał umieścić w bagażniku samochodu prywatnego i skąd dokładnie przedmioty te miał zabrać.

W toku postępowania ustalono iż cysterna każdego kierowcy podczas kursu jest poddawana szeregu kontrolom standardowym na trasie (zarówno kontrola kabiny przez pracowników ochrony przy załadunku, kontrola na stacji z adnotacją o jej rezultacie w nocy dostawy, kontrola ewentualnych ubytków paliwa poprzez plomby i sondy paliwa, wreszcie kontrola (...) przy braku możliwości zatrzymywania się) i w przypadku powoda nigdy (tym bardziej tej nocy) nie stwierdzono nieprawidłowości i niepokojących sygnałów. Trudno wyobrazić sobie sytuację gdy powód przewozi 3 widoczne kanistry o znacznej pojemności w tak małej kabinie, gdzie nie ma miejsca za siedzeniami i na miejscu dla pasażera- i proceder ten pozostaje niezauważony podczas tak szeroko zakreślonych kontroli.

Nie można opierać przekonania o ciężkim naruszeniu obowiązków pracowniczych przez powoda na jego "podejrzanym zachowaniu" polegającym na przestawieniu auta prywatnego w pobliżu cysterny, ponieważ czynności ta sama przez siebie żadnych obowiązków nie narusza, a powód przekonująco wyjaśnił że czynność ta służy wygodzie, ułatwieniu czy przyspieszeniu zakończenia pracy i udania się do domu.

Powód sam przyznał iż tej nocy przewoził w kabinie kartony z proszkiem umieszczając je "w nogach" siedzenia pasażera i je właśnie przenosił do swego samochodu, co zostało zarejestrowane na nagraniu. Sam przyznał iż zdarzało mu się w kabinie przewozić czasem drobne własne zakupy spożywcze, torbę z odzieżą roboczą, cywilną. Jest oczywiście kwestią otwartą czy przewożenie tych przedmiotów nie narusza zakazów podręcznika kierowcy i nie powinno narażać powoda np. na odpowiedzialność porządkową, ale ewentualny taki zarzut nie jest w żaden sposób objęty zamkniętym katalogiem przyczyn wskazanych w oświadczeniu woli pracodawcy o rozwiązaniu umowy o pracę i nie może być przedmiotem oceny Sądu w kontekście rozważania zasadności roszczenia o przywrócenie do pracy.

Mając powyższe na względzie i przyjmując iż wskazana w treści oświadczenia woli pracodawcy o rozwiązaniu umowy o pracę przyczyna nie potwierdziła się w toku postępowania i pozostaje w konsekwencji nierzeczywista - Sąd uwzględnił roszczenia powoda, tj. o przywrócenie do pracy na poprzednich warunkach - na podstawie art. 56 § 1 k.p. (**pkt. I sentencji wyroku**) jako w pełni uzasadnione, nie znajdując także podstaw do odstąpienia od restytucji stosunku pracy.

Brak było podstaw do rozważania zastosowania art. 56 § 2 kp w związku z art. 45 § 2 kp. Zgodnie z cytowanym przepisem sąd pracy może nie uwzględnić żądania pracownika przywrócenia do pracy jeżeli ustali, że **uwzględnienie takiego żądania jest niemożliwe lub niecelowe**; w takim przypadku sąd orzeka o odszkodowaniu.

Strona pozwana w dalszym ciągu prowadzi działalność gospodarczą i zatrudnia pracowników na stanowiskach kierowców- restytucja stosunku pracy powoda nie jest niemożliwa.

Sąd, nie dostrzegając podstaw do oceny niecelowości przywrócenia miał na uwadze okoliczność, że Sąd Najwyższy w sprawach, w których został zastosowany art. 45 § 2 k.p., **przyjmował**, iż „**ocena w ramach art. 45 § 2 k.p. powinna być dokonywana z uwzględnieniem wszystkich okoliczności, które mogłyby mieć wpływ na przyznanie pracownikowi przez sąd pracy innego (alternatywnego), niż wybrane przez pracownika, roszczenia. Powinna uwzględniać także te okoliczności, które wystąpiły po dokonaniu wypowiedzenia umowy o pracę (tak Sąd Najwyższy w wyroku z 04.10.2000 r., sygn. akt I PKN 531/00, OSNP 2002/10/234; wyrok SN z 10.10.2000; sygn. I PKN 66/00).**” Takich okoliczności w realiach niniejszego postępowania Sąd nie dostrzega- strony nie pozostawały w szczególności w żadnym długotrwałym konflikcie, a potencjalne twierdzenia strony pozwanej iż straciła zaufanie do powoda i nie widzi możliwości dalszej

współpracy muszą być oceniane jako gołosłowne i i formułowane jedynie na użytek postępowania aby nie dopuścić do restytucji stosunku pracy.

Rozstrzygnięcie o kosztach procesu znajduje uzasadnienie w treści art. 98 § 1 i 3 k.p.c. Zgodnie z powyższym strona pozwana jako strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić powodowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu). Powód wygrał proces co do zasady i w całości. Sąd nie znalazł więc podstaw do zastosowania art.100 kpc i instytucji stosunkowego rozdzielenia kosztów.

Na koszty postępowania składały się koszty zastępstwa procesowego liczone według norm przepisanych w kwocie 60 zł

Sąd obciążył stronę pozwaną obowiązkiem zwrotu na rzecz powoda kosztów zastępstwa procesowego w powyższej wysokości. Orzeczenie zostało oparte na § 6 pkt 6 w zw. z § 12 ust. 1 pkt 1 i 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu z dnia 28 września 2002 roku (Dz. U. Nr 163, poz. 1348 z późn. zm.).

Sąd nie znalazł także podstaw do podwyższenia stawki zgodnie z oczekiwaniem strony powodowej, przyjmując iż nakład pracy pełnomocników i stopień skomplikowania sprawy nie uzasadniał podniesienia stawki taryfowej do poziomu podwójnej wysokości.

Powyższe orzeczenie znalazło swój wyraz w treści ***pkt II sentencji wyroku.***

Powód nie uiszczał opłaty od pozwu, a więc zgodnie z powyższą zasadą na stronę pozwaną Sąd nałożył obowiązek zwrotu opłaty od pozwu od której wniesienia powód był jako pracownik zwolniony z mocy ustawy. O powyższym orzeczono ***w pkt. III sentencji wyroku.*** na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. 2005 r. Nr 167 poz. 1398 ze zm.)

Zgodnie z art.113 ust.1 cytowanej ustawy kosztami sądowymi, których strona nie miała obowiązku uiścić lub których nie miał obowiązku uiścić kurator lub prokurator Sąd w orzeczeniu kończącym sprawę w danej instancji obciąży przeciwnika, jeżeli istnieją do tego podstawy, przy odpowiednim zastosowaniu zasad obowiązujących przy zwrocie kosztów procesu.

Natomiast zgodnie z uchwałą SN z 5.03.2007 Sąd w orzeczeniu kończącym w instancji sprawę z zakresu prawa pracy, w której wartość przedmiotu sporu nie przewyższa kwoty 50.000 zł: obciąży pozwanego pracodawcę na zasadach określonych w art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. Nr 167, poz. 1398 ze zm.) kosztami sądowymi, których nie miał obowiązku uiścić pracownik wnoszący powództwo lub odwołanie do sądu (art. 96 ust. 1 pkt 4 tej ustawy); z wyłączeniem opłat od pism wymienionych w art. 35 ust. 1 zdanie pierwsze tej ustawy. (por. uchwała SN z 5.03.2007; sygn. I PZP 1/07; publ. OSNP 2007/19-20/269).

Mając powyższe na uwadze orzeczono jak na wstępie.